

Przemówienie Władysława Gomułki

zamieszczamy
na str. 2



Rok XIV Wydanie A

Poznań, czwartek 27 II 1958

Nr 49 [4378]

Ohrady Krajowego Zjazdu Związku Młodzieży Wiejskiej

WARSZAWA — (Radio)

26 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczął obrady I Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej. Zjazd ma uchwalić deklarację ideowo-programową i statut oraz dokonać wyboru stałych władz naczelnych ZMW.

Za trzy lata 300 tys. ton stali z huty „Warszawa“

WARSZAWA (PAP)

1958 rok będzie w pewnym sensie przełomowy dla huty stali szlachejnych „Warszawa”. W III kwartale bież. roku popłynął stali z pierwszego 45-tonowego pieca elektrycznego huty.

Ale równolegle trwa tam intensywna budowa innych wielkich obiektów, które — choć jeszcze nie w tym roku — zapewnią jednak zasadniczo na mocy produkcyjnej huty i asortymentu jej wyrobów. Według projektu, w bież. roku łączne nakłady inwestycyjne w hucie wyniosą 330 mln. zł, z czego około 200 mln. zł na prace budowlano-montażowe.

Huta „Warszawa” jest największym obiektem przemysłowym stolicy, a zarazem jedną z największych obecnie prowadzonych inwestycji hutniczych w kraju.

Budowa huty, która prowadzona jest w oparciu o dokumentację radziecką, dzieli się na ściśle rozgraniczone dwa etapy. W pierwszym — mającym trwać do 1961 roku — przewiduje się uruchomienie między innymi takich obiektów, jak stalownia z dwoma piecami elektrycznymi 45-tonowymi i trzema — martenowskimi 70-tonowymi, walcownia — zgniatacz, walcownie: gruba, średnia i drobna, kuźnie (z działem młotowni, prasowni i obróbki zgrubnej) oraz stacja czadnic.

Zrealizowanie budowy i pełne uruchomienie tych obiektów umożliwi hucie produkcję 300 tys. ton stali rocznie.

Nominacja J. Rabanowskiego

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów mianował Jana Rabanowskiego, którego na wtorkowym posiedzeniu Sejmu odwołano ze stanowiska ministra, łączności — zastępcą przewodniczącego Rady do Spraw Techniki.

Z ostatniej chwili

Brytyjskie turbiny dla Śląska

LONDYN (Radio)

Polska zamówiła dla śląskich siłowni w brytyjskiej firmie „Metropolitan Vickers” dwa ogromne zespoły turbinyowe, za 2,5 mln. funtów szterlingów. Turbiny te są największymi jakie kiedykolwiek zamówiono w Anglii dla krajów europejskich. Każdy z tych zespołów ma wydajność 120 tys. kW — są one chłodzone wodorem. (z)

Izraelsko-arabski pakt o nieagresji?

TEL-AVIV (Radio)

Premier Izraela — Ben Gurion powołał na konferencję prasową w Jerozolimie, że Izrael z zaniepokojeniem spogląda na pojawienie się dwóch nowych umów arabskich, zwłaszcza z powodu faktu, iż znajdują się one pod kierownictwem dyktatur wojskowych. Jednakże Izrael gotów jest zawrzeć pakt nieagresyjny na zasadzie terytorialnego status quo. (z)

Delegacja Armii Radzieckiej opuściła Poznań

POZNAN (PAP)

26 bm. delegacja Armii Radzieckiej z generałem armii M. MALININEM i generałem majorem M. WAJNRUBEM — honorowym obywatelem m. Poznania, która bawiła w Poznaniu na obchodach 40 rocznicy powstania Armii Radzieckiej i 13 rocznicy wyzwolenia miasta, udała się w drogę powrotną do ZSRR.

Odlatującą do Moskwy delegację na lotnisku żegnali przedstawiciele KW i KM PZPR, Wojska Polskiego oraz miejscowych władz i organizacji społecznych.

Młodzież szkolna wręczyła odjeżdżającym gościom radzieckim wiązanki kwiatów.

Rozszerzenie polsko-włoskiej wymiany handlowej

RZYM (PAP)

W dniu 25 lutego w godzinach wieczornych w wyniku 4-tygodniowych rozmów między delegacją polską z dyrektorem departamentu — Andrzejem Kruczkowskim na czele a delegacją włoską, z ministrem pełnomocnym — Tomasso Notarangelim na czele nastąpiło w Rzymie podpisanie polsko-włoskiego protokołu handlowego i nowej umowy płatniczej.

Protokół handlowy uzupełniający układ z 15 czerwca 1949 roku przewiduje znaczny wzrost wymiany handlowej, biorąc przy tym pod uwagę obecne możliwości gospodarcze obu krajów. W szczególności wśród towarów eksportowanych przez Polskę figuruje węgiel w ilości 1 miliona ton. Warto zaznaczyć, że ze strony rynku włoskiego daje się zauważyć większe zainteresowanie węglem polskim.

Poza tym Polska eksportować będzie do Włoch artykuły rolnospożywcze, a także chemikalia, porcelanę, papier oraz obrabiarki.

Wzrośnie eksport polskich maszyn i urządzeń przemysłowych.

Ze strony włoskiej Polska otrzyma przede wszystkim dobra inwestycyjne, między innymi silniki dla statków morskich, obrabiarki, części samochodowe, jak również blachę ciętą i włókna sztuczne. W imporcie figuruje też pewna ilość owoców cytrusowych.

oraz zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podedworny.

Zjazd otworzył przewodniczący Tymczasowego Zarządu Głównego ZMW — Józef Tejcma.

Po powołaniu prezydium głos zabrał Władysław Gomułka. Następnie powitał Zjazd wiceprezes NK ZSL, marszałek Sejmu — Czesław Wycech.

W czasie popołudniowych obrad referat sprawozdawczo-programowy wygłosił przewodniczący Tymczasowego Zarządu Głównego Związku Młodzieży Wiejskiej — Józef TEJCMA.

Mówca dał ocenę sytuacji, w której rok temu powstał Związek, omówił osiągnięcia i błędy Związku Młodzieży Polskiej — ideologicznego poprzednika ZMW, ustosunkował się on również do tradycji organizacji „Wici”, wskazując na celowość wykorzystywania jej bogatych doświadczeń w dziedzinie wychowawczej, gospodarczej i kulturalnej.

— Nasze tradycje — stwierdził Józef Tejcma — wywołują się z radykalnego ruchu „wiciowego”, z socjalistycznej ideologii i patriotycznej działalności ZMP, z jego demokratycznego, antydogmatycznego nurtu przedpaździernikowego.

Następnie mówca ocenił dotychczasową działalność ZMW. Związek ten liczy 7.000 kół, skupiających ponad 120 tys. młodziaków; rozmieszczenie kół jest jednak nierówne. Są województwa, gdzie organizacja jest słabo rozwinięta, jak szczecińskie, koszalińskie, białostockie, zielonogórskie i olsztyńskie. Brak jest szerszej działalności Związku w szkołach rolniczych, PGR oraz w wsiach opóźnionych w rozwoju, odległych od miasta.

Józef Tejcma wskazał następnie na potrzebę systematycznej akcji szkoleniowej, wzbogacenia form pracy kulturalno-oświatowej oraz żywszego zainteresowania Związku oświatą na wsi.

Po wyborze komisji zjazdowych zakończono wczoraj obrady. Dziś drugi dzień obrad Zjazdu. (z)

Kłopoty z docelowym oszczędzaniem

Nabywcy są — telewizorów brak

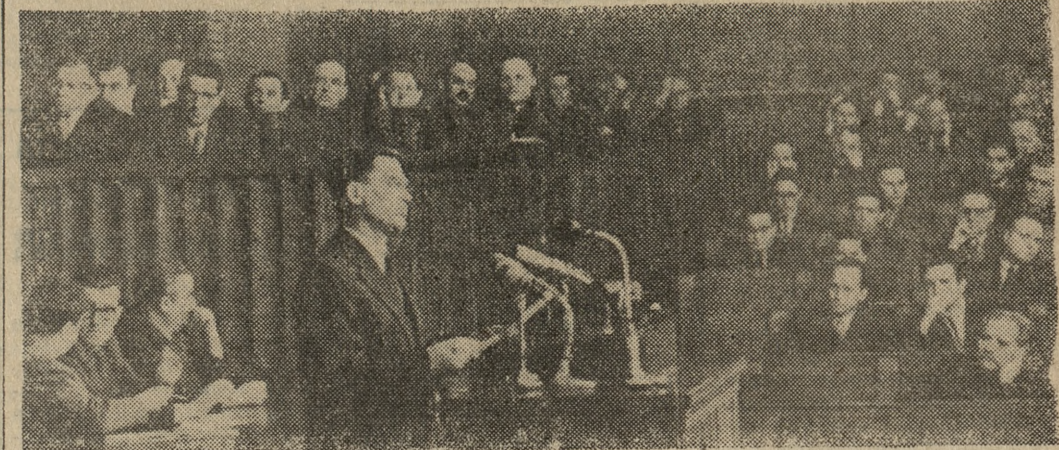
WARSZAWA (PAP)

Zgodnie z pesymistycznymi przewidywaniami, Warszawskie Zakłady Telewizyjne nie wykonują planu dostaw na rynek odbiorców telewizyjnych. Handel uspołeczniony nie może więc dotrymać zobowiązań wobec klientów, którzy mają zakupić telewizory poprzez tak zwane docelowe oszczędzanie.

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego podjęło szereg środków, aby zlagodzić istniejące na rynku braki, aby „docelowicze” otrzymali aparaty z minimalnym, najdalej miesięcznym opóźnieniem. Czy to się uda? Nie wiadomo. Na razie w ramach umów handlowych zabezpieczono w najbliższym okresie dostawy 7500 sztuk telewizorów z Węgier, 2500 sztuk z NRD i 2000 sztuk ze Związku Radzieckiego. Przewiduje się także w późniejszych miesiącach br. import 23 tys. sztuk aparatów telewizyjnych ze Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.

Ponadto rozpoczną się wkrótce ze Związkiem Radzieckim nowe pertraktacje o zakup dalszych poważnych ilości telewizorów.

Na zaopatrzenie Warszawy i POZNANIA przeznaczone będą aparaty importowane. Po-



Jak donosiliśmy, wtorkowa debata Sejmu poświęcona była między innymi obchodom tysiąclecia Państwa Polskiego. Przemówienie wstępne wygłosił przewodniczący Rady Państwa i przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Aleksander Zawadzki (na zdjęciu), po czym przedstawiciele poszczególnych klubów poselskich złożyli oświadczenia.

Sprawa uroczystego uczczenia Milenium uzyskała jednomyślne i serdeczne poparcie całego Sejmu. Projekt uchwały odczytany przez marszałka Wycecha został przyjęty długotrwałymi, gorącymi oklaskami wszystkich posłów.

CAF — Fot. Wdowiński

Gminne spółdzielnie zatrudnią agronomów

WARSZAWA (PAP)

Ostatnio zapadła decyzja w sprawie zatrudnienia agronomów przez gminne spółdzielnie. Ma to duże znaczenie dla polepszenia i rozszerzenia usług świadczonych chłopom przez GS.

Agronomowie będą między innymi udzielać rolnikom fachowych porad przy zakupie maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, środków ochrony roślin, przy obsłudze maszyn i bardziej skomplikowanego sprzętu rolniczego itp. W dziedzinie skupu i kontraktacji agronomowie będą pomagać przy ustalaniu planów skupu i kontraktacji, dostosowując je do warunków regionalnych.

zostaje jeszcze nie rozwiązany problem różnicy cen między telewizorami, na które refleksywnie zainteresowani, a tymi, które z konieczności będą musieli nabyć.

Min. Rapacki przyjął W. Lippmana

WARSZAWA (PAP)

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki przyjął przebywającego w Warszawie publicystę amerykańskiego — Waltera Lippmana wraz z małżonką.

6 kopalń wykonało plan miesięczny

KATOWICE (PAP)

26 bm. trzy dalsze kopalnie węgla „Łagiewniki”, „Pokój” i „Kościuszkę” wykonały przedterminowo lutowe zadania produkcyjne. Łącznie więc plan miesięczny zrealizowało już sześć kopalń.

Większe uprawnienia dla rad narodowych

WARSZAWA — (Radio)

Rada Ministrów opracowuje obecnie przepisy wykonawcze do uchwalonej przez Sejm nowej ustawy o radach narodowych.

Ostatnio zostały opracowane, ale jeszcze nie uchwalone przez Radę Ministrów, rozporządzenia określające zasady i tryb wyboru, a także zakres działania, prawa i obowiązki — sołtysa.

Niektóre projekty rozporządzeń Rady Ministrów polecała przygotować odpowiednim resortom.

W zasadzie wszystkie przepisy wykonawcze o radach narodowych mają być wydane w ciągu tego półrocza. (z)

Uchwała Rady Ministrów w sprawie polityki zatrudnienia

WARSZAWA (PAP)

26 bm. Rada Ministrów przy udziale przedstawicieli Centralnej Rady Związków Zawodowych, rozpatrzyła projekt uchwały w sprawie polityki zatrudnienia w uspołecznionych zakładach pracy.

Poważne zainteresowanie sesją naukową poznajskich ekonomistów

(Inf. wł.)

Jak się dowiadujemy, Sesja Naukowa połączona ze Zjazdem Koleżeńskim absolwentów sekcji ekonomiczno-politycznej Poznańskiego Uniwersytetu wzbudziła duże zainteresowanie. Biuro Informacji i Reklamy przy ul. Lampego 9 zasympowane jest pytaniami i prośbami o bliższe wyjaśnienia możliwości udziału we wspomnianej sesji. W tej chwili Komitet Organizacyjny oczekuje przyjazdu mnij więcej pięciuset b. absolwentów, profesorów oraz gości honorowych. Komitet Organizacyjny dysponuje już poważnym materiałem statystycznym, który wynika z dostarczanych przez zgłaszających się absolwentów ankiet. Rejestruje się w ten sposób praktyczny i naukowy wkład absolwentów sekcji ekonomiczno-politycznej w życie gospodarcze naszego kraju. Materiały te zostaną opracowane i w formie druku kowane podane do wiadomości publicznej.

W związku z licznymi pytaniami, czy także nie absolwenci ekonomii mogą wziąć udział w części naukowej zjazdu — Komitet Organizacyjny powziął decyzję pozytywną. Postanowiono, że osoby zainteresowane (z racji wykształcenia ekonomicznego (na innej uczelni) lub zajmowanego stanowiska) referatami naukowymi i dyskusją — mogą się zgłosić do wspomnianego biura przy ul. Lampego 9. Komitet Organizacyjny zastrzega się jednak, że nie może w tej chwili określić dokładnie liczby wolnych miejsc, którymi będzie dysponować w sali. Dlatego zgłoszenia uczestników-gości będą załatwiane w kolejności zgłoszeń.

Według posiadanych przez nas wiadomości, w sesji naukowej weźmie udział znaczna liczba profesorów UAM oraz wielu wybitnych ekonomistów warszawskich. (jl)

Po wszechstronnej dyskusji Rada Ministrów podjęła uchwałę, która ustala wytyczne dla rad robotniczych i dyrekcji przedsiębiorstw przemysłowych w kierunku ograniczenia nadwyżek zatrudnienia w przedsiębiorstwach oraz aktywizacji pracowników nie wykorzystywanych produkcyjnie. Uchwała ta realizowana będzie w oparciu o następujące zasady: wstrzymanie przyjmowania nowych pracowników w przedsiębiorstwach o nadwyżkach siły roboczej, zwiększenie produkcji bez powiększania funduszu płac, uruchamianie dodatkowych produkcji oraz zwalnianie zbędnych pracowników.

Realizacja uchwały stworzy odpowiednie warunki dla poprawy organizacji pracy i wzrostu wydajności w naszym przemyśle oraz zapewni właściwy dopływ pracowników do tych gałęzi gospodarki narodowej, które odczuwają ich brak.

Od 9 kwietnia

Linia lotnicza Warszawa-Londyn

WARSZAWA (PAP)

W dniu 9 kwietnia br. nastąpi otwarcie nowej regularnej linii lotniczej Warszawa-Londyn przez Berlin i Brukselę. Komunikacje na tej linii będą utrzymywane 2 razy na tydzień nowe „Convairy” PLL „LOT” i również 2 razy na tydzień samoloty BEA — linii brytyjskiej, które wspólnie z LOT-em podjęły eksploatację tej trasy.

„Lot”-em za granicę za złotówki

WARSZAWA (PAP)

Jak się dowiadujemy, Polskie Linie Lotnicze „LOT” posiadają na wszystkich swoich samolotach, obsługujących linie zagraniczne, pewną liczbę miejsc rezerwowanych dla pasażerów — obywateli polskich.

Pasażerowie ci mogą nabywać bilety za złote (w obu kierunkach) do Paryża, Brukseli, Kopenhagi, Wiednia i Aten, a od 9 kwietnia br. również i do Londynu, jednak po uzyskaniu odpowiedniego zezwolenia w wydziale dewizowym Narodowego Banku Polskiego.

Formalności nie są skomplikowane: wystarczy złożenie krótkiego pisma z podaniem trasy przeletu, a po 3-4 dniach bank wyda zezwolenie, na podstawie którego kasy „LOT” sprzedadzą bilety za złote.

Lewandowski i Orywał powrócili z USA

WARSZAWA (PAP)

W środę, 26 bm., samolotem linii lotniczych KLM powrócili z 6-tygodniowego tournée po Stanach Zjednoczonych dwaj polscy lekkoatleci — Zbigniew LEWANDOWSKI i Zbigniew ORYWAŁ.

przegląd prasy ZAGRANICZNEJ

Perspektywa spotkania na najwyższym szczeblu i trudności, jakie trzeba będzie jeszcze przezwyciężyć, to ciągle aktualne tematy komentatorów prasy zachodniej. Piszac o tych sprawach wiele nadziei wiąże się z planem Rapackiego.

„Sunday Times”

podaje, iż W. Brytania przedstawi podczas zapowiedzianych konsultacji w Itonie NATO swój punkt widzenia na sprawę porządku dziennego i terminu zwołania konferencji na wysokim szczeblu wraz z uwagami o możliwościach, jakie stwarza plan Rapackiego. NRF złożyła już w Paryżu pisemne oświadczenie wiążące plan Rapackiego ze sprawą zjednoczenia Niemiec. Wszystko to, zdaniem dziennika połączając za sobą długotrwałe dyskusje, które według powszechnych przypuszczeń zakończą się jednak w maju przed konferencją ministrów spraw zagranicznych paktu NATO, co umożliwiłoby z kolei zorganizowanie spotkania szefów rządów w następnym miesiącu, tj. w czerwcu.

Ten sam temat podejmuje również dyplomatyczny korespondent tygodnika.

„Observer”

W komentarzu redakcyjnym pt. „Plan Rapackiego” ten sam tygodnik pisze:

„Niezależnie od tego, jakie problemy wejdą ostatecznie na porządek dzienny konferencji na wysokim szczeblu, plan Rapackiego niewątpliwie będzie jednym z nich”. Jeżeli plan Rapackiego zostałby wykorzystany przez obie strony jako eksperyment, względnie jako próbny plan międzyrządowego systemu kontroli i inspekcji — jego dobre strony mogłyby przeważać wszystkie inne braki”.

„Scotsman”

w komentarzu na temat planu Rapackiego stwierdza, że:

„Słowo „Disengagement” wydaje się najlepiej podsumowywać obecną atmosferę w Europie. Żadne jednak słowo nie wzbudza w Waszyngtonie tylu podejrzeń. Symbolizuje ono tam neutralizm i rozpad NATO. W istocie jest to idea europejska, która zdaniem Ameryki godzi dotkliwie w jej koncepcje strategiczne, zwłaszcza ze względu na polityczne poparcie, jakie sobie zdobyła.

„Disengagement”, praktycznie biorąc, sprowadza się obecnie do konkretnych propozycji zawartych w polskim planie Rapackiego. Mimo niepewności strategicznej, jaką pociąga za sobą „disengagement”, plan mógłby być wart ryzyka. Zachód może żądać włączenia do planu redukcji sił konwencjonalnych. Jednakże gdyby nawet Rosjanie nie poczynili zbyt wielkich ustępstw, plan Rapackiego jeszcze zasługiwałby na przedyskutowaniu, stanowiąc niejako prototyp porozumienia w skomplikowanych sprawach inspekcji”.

„Neue Politik”

tygodnik zachodnioniemiecki komentując plan Rapackiego, pisze:

„Wiele ważkich momentów przemawia za tym, że odpowiedzią na nowe propozycje polskie powinny być rokowania”.

Autor zarzuca ministrowi von Brentano, że odrzucił propozycję rządu polskiego określając ją jako nierealną. Argument użyty przez Bonn, że plan polski nie nadaje się do dyskusji, ponieważ nie porusza problemu zjednoczenia Niemiec, jest zdaniem „Neue Politik” zupełnie nierzetelny.

„Musimy się niestety pogodzić z faktem — kontynuuje tygodnik — że w wyniku adenauerowskiej polityki siły nie będziemy już mieli takiej szansy rokowań, jaka istniała w roku 1952. Jeżeli nadal postępować będziemy według maksymy „wszystko albo nic”, również w ciągu następnych 10 lat, nie zbliżymy się ani o krok do zjednoczenia Niemiec. Natomiast poprzez plan Rapackiego nastrożona jest możliwość poruszenia „zastępych frontów”. Bezpodstawne są rozważania sugerujące, że na tej drodze nie dojdziemy do zjednoczenia.”

(Opr. F. B.)

Po zawarciu układu o bazach rakietowych

Rząd brytyjski w ogniu krytyki

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Londynu korespondent PAP, w momencie rozpoczynającej się w Izbie Gmin debaty poświęconej zagadnieniom obrony 69 posłów labourystowskich rozpoczęło w łonie grupy parlamentarnej kampanię, żądając wycofania się Wielkiej Brytanii z zawartego układu o budowie baz wyrzutni rakietowych.

W liście, który krąży w odpisach w kołach parlamentarnych, posłowie stwierdzają m.

Japońsko-chińskie porozumienie handlowe

PEKIN (PAP)

Przedstawiciele koncernów japońskiego przemysłu stalowego podpisali w środę w Pekinie porozumienie o wymianie towarowej z Chinami.

Angielsko-radziecka umowa lotnicza

MOSKWA (PAP)

W środę podpisana została w Moskwie umowa pomiędzy radzieckim przedsiębiorstwem lotniczym „AEROFLOT” i „British European Airways Co.” (BEA) o nawiązaniu bezpośredniej komunikacji lotniczej pomiędzy Moskwą a Londynem.



Prezydent Argentyny — Arturo Frondizi.

Fot. — CAF



MIENSIKOW — ZADOWOLONY

Mienzikow — nowy ambasador radziecki w Waszyngtonie odwiedził ostatnio doradcę prezydenta Eisenhowera i odbył z nim 20-minutową rozmowę, po której oświadczył dziennikarzom, że jest zadowolony z przychylnej atmosfery i przyjemnych rozmów, jakie przebiegały z przedstawicielami życia politycznego USA.

AUSTRALIA NIE BĘDZIE INTERWENIOWAĆ W INDONEZJI

Minister spraw zagranicznych Australii Richard Casey wypowiedział się w środę w parlamencie australijskim przeciwko sugestiom przywódcy obojczy Ewatta w sprawie interwencji Australii w Indonezji.

WOLNOŚĆ W STYLU ZANG KAI-SZKA

Z Tajwanu donoszą, że ostatnio tajna policja cenzuralizowała we wszystkich uczelniach, bankach i zakładach przemysłowych zorganizowała „oddziały bezpieczeństwa”. Więżenia i obozy koncentracyjne na wyspie są przepelnione.

PORAŻKA RZĄDU GAILLARD

W późnych godzinach nocnych 25 bm. francuskie Zgromadzenie Narodowe odrzuciło projekt zmiany ordynacji wyborczej we Francji.

NIEPEŁNY TYDZIEŃ PRACY W NRF

Jak podaje agencja ADN, w Niemczech Zachodnich stale wzrasta liczba robotników, którzy za trudnienia są przez niepełny tydzień. We wszystkich przypadkach przyczyną skracania tygodnia pracy są kurzące się możliwości zbytu i spadek ilości zamówień.

TERMIN WYCOFANIA ODDZIAŁÓW RADZIECKICH Z NRD

Dowodzący radzieckich sił zbrojnych, stacjonujących w NRD, podało oficjalnie termin wycofania z NRD 41 tysięcy żołnierzy. Wycofanie oddziałów radzieckich ma się odbyć w dniach między 27 lutego a 10 kwietnia br.

POST PREMIERA MACMILLANA

Premier W. Brytanii — Macmillan zrezygnował na okres wielkiego postu z niela alkoholu. Zamiast whisky i wina premier pija pończ przy posiłkach sok pomidorowy i słabe piwo imbirowe.

in., że zawarty układ niweczy szanse pokoju, wychodząc z założenia, że stanowisko, jakie zajęło w tej sprawie kierownictwo Labour Party, a mianowicie decyzyja sprzeciwiania się porozumieniu do czasu odbycia konferencji na najwyższym szczeblu, jest nie wystarczające, grupa postanowiła szukać poparcia wśród szerokich rzesz społeczeństwa.

Jednocześnie trzech przedstawicieli partii liberalnej złożyli w związku z debatą projekt rezolucji krytykującej rząd za bierność w hamowaniu wyścigu zbrojeń jądrowych.

Reorganizacja systemu zarządzania gospodarką w CSR

PRAGA (PAP)

W dniu 25 bm. odbyło się w Pradze plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Jednym z punktów porządku dziennego plenum była sprawa reorganizacji i nowego systemu zarządzania czechosłowacką gospodarką narodową. Referat na ten temat wygłosił premier rządu CSR — V. Siroky.

Plenum KC KPCz przyjęło jednomyślnie uchwałę „o zasadach podniesienia wskaźników ekonomicznych w zarządzaniu przemysłem i budownictwem”.

Wokół konfliktu tunezyjskiego

Wojownicza uchwała francuskiej Rady Republiki

PARYŻ (PAP)

We francuskiej Radzie Republiki zakończyła się debata nad polityką rządu F. Gaillarda wobec Tunezji.

Rada uchwaliła 271 głosami przeciwko 14 rezolucję, w której wzywa rząd, by trzymał się ściśle postanowień obowiązujących układów francusko-tunezyjskich i nie dopuszczał do ich naruszania. Wszystkie zagadnienia dotyczące obrony Tunezji muszą być uzgodnione przez rząd tunezyjski i rząd francuski. Rezolucja wzywa rząd, by nie rezygnował z „nabytych na mocy układów” praw do bazy marynarki wojennej w Bizercie i miał na względzie reprezentowane przez Francję „interesy obrony” świata zachodniego.

Przywrócenie normalnych stosunków z Tunezją — stwierdza

Ruszajcie do szturmów o zdobycie młodzieży dla socjalizmu

Fragmenty przemówienia Wł. Gomułki na Zjeździe ZMW

Organizacja Wasza, Związek Młodzieży Wiejskiej przeżywa swój wielki dzień — odbywa pierwszy zjazd. Jest to doniosłe wydarzenie w życiu Waszego Związku, a także w życiu całej młodzieży, szczególnie wiejskiej.

Partia nasza — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — przywiązuje wielkie znaczenie do Waszego Zjazdu. W jej imieniu przekazuję Wam i przez Was wszystkim członkom Związku i całej młodzieży chłopskiej serdeczne i gorące pozdrowienia.

Długi jest szereg poprzedników Waszego Związku. Każdy z nich działał w warunkach innych od dzisiejszych, każdy z nich czymś się różnił i wyróżniał, każdy wniósł swój wkład w skarbiec tych wartości, które cechują Wasz Związek i którymi on rozporządza. Gdyby można było sprowadzić na tę salę na Wasz Zjazd dzisiejszy poprzednik Waszego Związku, to miejsca honorowe zajęliby: Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej, Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”, Związek Walki Młodych i Związek Młodzieży Polskiej. Wy z nich powstaliście, aby żyć własnym życiem. U podstaw Waszego Związku leżą najlepsze tradycje tych Waszych po-

przedników reprezentujących w okresie, w którym działali, postępowy i rewolucyjny ruch młodego pokolenia.

Zarówno Wasz Związek jak i Związek Młodzieży Socjalistycznej są spadkobiercami wszystkich postępowych, radykalnych i rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego.

Na takich tradycjach oba związki winny wychowywać swoich członków i całą młodzież.

Te cenne wartości i tradycje, które odziedziczyliście po Waszych poprzednikach, łącząc Was z nimi nierozdzielnie wiążą ideową.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza udziela poparcia i pomocy zarówno Związkowi Młodzieży Socjalistycznej działającemu w mieście, jak i Związkowi Młodzieży Wiejskiej działającemu na wsi. Obydwie te organizacje różnią się jedynie terenami działania i wypływającą z tego podziału specyfiką pracy. Obydwie jednak kierują się w swej działalności wspólnym programowym celem, którym jest zbudowanie socjalizmu w naszym kraju.

Tylko siłom prawicy społecznej może zależeć na przeciwności ruchu ludowego ruchu robotniczego. Takie przeciwstawienie zmierza do cofnięcia wstecz ewolucji ruchu ludowego, który w walce z prawicą rozwinął się i przeszedł od ideologii burżuazyjno-liberalnej ku uznaniu i przyswojeniu sobie programu socjalistycznego. Dlatego głęboko niesiuszne i szkodliwe byłoby wytwarzanie, czy też utrzymywanie w Waszym Związku partyjnych podziałów i przegródek. Dalszy, prawidłowy proces ewolucji powinien doprowadzić do pełnej likwidacji wszelkich dających się jeszcze dzisiaj odczuwać różnic partyjnych w Waszej organizacji.

Broń belgijska dla Bundeswehry

BONN (PAP)

Minister obrony NRF — Strauss przeprowadził we wtorek w Brukseli z belgijskim ministrem obrony, Spinot, rozmowę na temat ściślejszej współpracy między tymi krajami w dziedzinie zbrojeń. Komunikat ogłoszony przez belgijskie ministerstwo obrony stwierdza, że głównym tematem rozmów była sprawa zakupu broni belgijskiej dla Bundeswehry. Następnie obaj ministrowie omówili ewentualny udział Belgii w badaniach nad nowoczesną bronią i sprawę ściślejszych kontaktów między jednostkami Bundeswehry a oddziałami belgijskimi stacjonującymi w NRF.

W USA o planie Rapackiego

WASZYNGTON (PAP)

Rzecznik amerykańskiego departamentu stanu Lincoln White oświadczył w poniedziałek, iż rząd USA formułuje obecnie swe stanowisko w sprawie planu Rapackiego, które zamierza przekonsultować z innymi członkami NATO (zgodnie z zapowiedzią prezydenta Eisenhowera w liście z 12 stycznia), zanim odpowie na notę rządu polskiego doręczoną mu w ubiegłym tygodniu.

White określił jako „w dużej mierze spekulatywne” doniesienia niektórych dzienników amerykańskich, iż Stany Zjednoczone zastanawiają się nad możliwością wysunięcia kontrpropozycji do planu Rapackiego.

»Poland and Germany«

W pierwszych dniach lutego br. ukazał się w Londynie trzeci z kolei numer kwartalnika „Poland and Germany”. Zawiera on m. in. artykuł K. Grabowskiego pt.: „Stracone okazje”, omawiający różne aspekty polityki wschodniej Niemieckiej Republiki Federalnej i artykuł „Observera” pt. Rewizjonizm w Niemczech Zachodnich.

Ustrój socjalistyczny budujemy w naszym kraju od czterech lat. W ciągu tego czasu stworzyliśmy podstawy tego ustroju. W dziedzinie rozwoju gospodarczego zrobiliśmy olbrzymi krok naprzód, który byłby nie do pomyślenia przy kapitalizmie. Jednakże dla urzeczywistnienia programowych założeń socjalizmu, dla pełnego wyrwania wszystkich ludzi pracy w mieście i na wsi z objętych niedostatków życiowych, dla pełnego wyzwolenia ich świadomości spod wpływów burżuazyjnej ideologii i wszelkiej maści wsteczności, potrzeba będzie jeszcze długich lat wytrwałej pracy całego narodu i twardej walki wszystkich stojących na gruncie socjalizmu partii politycznych, organizacji młodzieżowych i wszystkich postępowych sił społecznych.

Jak najlepiej przysłużyć się może sprawie socjalizmu Związek Młodzieży Wiejskiej? Odpowiedź na to pytanie można by syntetycznie sprowadzić do jednego zdania: Związek Wasz powinien wychowywać młode pokolenie w duchu ideologii socjalistycznej, to jest Wasze pierwsze i naczelnne zadanie.

Aby zbudować socjalizm, należy w tym samym duchu zmienić, ukształtować świadomość mas pracujących. Trzeba zdobyć ich rozum, ich myśl dla socjalizmu. Trzeba, aby wierzyli w socjalizm. Wówczas dopiero oddadzą one w pełni swoją wolę sprawie socjalizmu.

Mówiąc o bezpośrednim poprzedniku ZMW, tj. o Związku Młodzieży Polskiej, mówca stwierdza: ZMP jest za cę krytykować, lecz nie ma najmniejszych powodów, aby go potępiać. Mimo wad, jakie posiadał ZMP — zetempowcy mogą być dumni ze swojej dawnej przynależności do tej organizacji.

ZMW i ZMS, które powstały po rozwiązaniu się ZMP, muszą się chronić w swej pracy od wad schematyzmu i dogmatyzmu, które nękały ZMP. Równocześnie obie nowe powstałe organizacje mogą i powinny wykorzystać w swej pracy

wiele cennych doświadczeń, jakie im pozostawił ZMP. Powinny też jak najszybciej sięgać po kadre zetempowskie i organizować w swych szeregach b. zetempowców. ZMP dobrze się bowiem zasłużył sprawie postępu społecznego w naszym kraju, sprawie socjalizmu.

ZMW jest samorządną organizacją, nie oznacza to jednak, że nie ma wobec niego zastosowania zasada o kierowniczym roli partii. Partia tej roli wyrzec się nie może. W odniesieniu do Waszej organizacji, wykonuje ją jednak wspólnie ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym. Uzgodnienie stanowisk obu partii w sprawach, dotyczących ZMW lub wchodzących w zakres jego działania, staje się więc obowiązujące dla Waszej organizacji.

PZPR i ZSL wspólnie uzgadniają politykę rolną. Nowa polityka rolna, ustalona przed rokiem przez naszą partię i przez ZSL, stworzyła dogodne warunki dla rozwoju rolnictwa. Na rolnictwie w Polsce ciąży jeszcze wiekowe zacofanie. Przeznaczamy duże środki na przewyciężenie tej przykrej puścizny. Rolnictwo stanowi bowiem ważny dział gospodarki narodowej. Daje dzisiaj utrzymanie prawie połowie ludności i wyżywienie całemu narodowi. Proces budownictwa socjalistycznego musi zmierzać w kierunku zmniejszenia odsetka ludności, utrzymującej się z rolnictwa, przy równoczesnym wzroście produkcji. Jest to zadanie nad wyraz trudne, szczególnie wobec wielkiego przyrostu naturalnego ludności. Jego realizacja wymaga wielkich i z roku na rok powiększanych środków inwestycyjnych. Tem po przepływie ludności ze wsi do miasta uległo ostatnio zahamowaniu. Jeśli nie będziemy dostatecznie zwiększać nakładów inwestycyjnych, odsetek ludności, utrzymującej się z rolnictwa, wobec poważnego przyrostu ludności tak na wsi, jak i w mieście, może się nawet nie zmniejszać. Dla gospodarki rolnej i dla całego społeczeństwa takie zjawisko byłoby niekorzystne.

Któż bardziej może być zainteresowany w rozwoju przemysłu, jak nie młodzież wiejska? Dlatego też powinna ona jaśniej niż starsze pokolenie uświadamiać sobie głęboką więź swoich interesów indywidualnych ze społecznymi, wspólnotę interesów klasy robotniczej i chłopską pracującą; powinna bardziej od innych popierać władzę ludową, politykę partii, jednoczyć swoje siły do walki i pracy o rozwój budownictwa socjalistycznego.

Jeśli młodzież wiejska potrafi przodować w budzeniu społecznej inicjatywy wsi, jeśli nauczy się cenić wiedzę, znajomość nowoczesnych metod gospodarowania, będzie to znaczny krok ku socjalizmowi. Obecne pokolenie młodzieży wiejskiej będzie tym właśnie pokoleniem, które zrobi decydujący krok od drobnotowarowej do socjalistycznej gospodarki na wsi, od zespolowej działalności na poszczególnych, cząstkowych odcinkach życia wsi, do zespolowej organizacji całokształtu produkcji rolnej.

Z tego, co powiedziałem, nie wywodzić wniosków, że partia przagnie odciąć ZMW w tożę dojrzałe powagi, patrząc z góry, z cieniem dezaprobaty lub obojętności na takie sprawy, jak śpiew, tańce, wycieczki, sport czy różne rozrywki kulturalne. Nie mamy ani takich zamiarów, ani chęci. Przeciwnie, gorąco popieramy działalność organizacji młodzieżowych i na tym odcinku. Godziwe rozrywki młodzieży nie tylko nie stanowią przeszkody w jej pracy społecznej, lecz ułatwiają taką pracę i same w sobie są jedną z form, w jakich ta praca się przejawia.

Wy, młodzi, Wy, postępowi awangarda młodzieży chłopskiej, ruszajcie do szturmów o zdobycie młodego, chłopskiego pokolenia dla zrodzonego w Polsce nowego porządku rzeczy — dla socjalizmu. Nie zrażajcie się trudnościami, młodzieży pójdzie za Wami, bo młodzież zawsze idzie za postępowym.

My, starzy — PZPR i ZSL — zawsze udzielimy Wam młodym — Związkowi Młodzieży Wiejskiej — dobrej rady i ojcowskiej pomocy.

Wybór kandydata na Festiwal Jazzowy w Newport

We wtorek, 4 marca br. o godz. 12 w południe — w Sali Kameralnej Filharmonii Narodowej w Warszawie — odbędzie się zjazd muzyków jazzowych z całej Polski i wybór kandydata na wyjazd na Festiwal Jazzowy w Newport (USA). Wybrany przez jury muzyk należący będzie — jak już podawaliśmy — do tzw. „Orkiestry Wieży Babel”, złożonej z dwudziestu młodych jazzmenów Europy i Ameryki. Zespół ten weźmie udział w tegorocznym Festiwalu w Newport i odbędzie tournée po Stanach Zjednoczonych. Dyrekcja festiwalu pokrywa koszty przejazdu muzyka polskiego w obie strony.

Wybór muzyka — którego wiek nie może przekraczać 26 lat — do kandydatury przybyli z USA — dyrektor muzyczny Festiwalu — George Wein i wybitny muzyk, Marshall Brown, twórca sławnej w Ameryce studenckiej orkiestry, rewelacji festiwalu w Newport w roku ubiegłym.

Nowe szybowce: „Mucha“, „Zefir“, „Gil“ i „Wampir“

Szybowcowy Zakład Doświadczalny w Bielsku — Aleksandrowicz posiada już od dawna ustatkowaną markę producenta doskonałych szybowców. Na maszynach — wyprodukowanych w tych zakładach — nasi piloci ustalili już wiele rekordów świata, zdobyli wiele diamentów do najwyższych odznaczeń szybowcowych.

Inżynierowie i konstruktorzy tego zakładu pracują w dalszym ciągu nad budowaniem nowych i jeszcze doskonalszych maszyn. Ostatnio np. przeprowadzone zostały pierwsze próbné loty prototypu nowej wersji szybowca „Mucha-100“.

Budując ten szybowiec, który otrzymał nazwę „Mucha Standard“, konstruktorzy zwrócili szczególną uwagę na zwiększenie sprawności i doskonałości maszyny. Szybowiec „Mucha Standard“ weźmie udział w VII Szybowcowych Mistrzostwach Świata, które odbędą się w Lesznie.

W biurach konstrukcyjnych Szybowcowego Zakładu Doświadczalnego rodzą się już projekty dalszych nowych maszyn. Jak przewidują plany, w ciągu tego roku zbudowane zostaną w tych zakładach prototypy szybowców „Zefir“, szkoleniowo-treningowy — „Gil“. Kontynuowane są również prace nad bezogonowym szybowcem „Wampir“.



Z ptaszkami — w domu przyjemniej.

CAF. Fot.: Miedza

Z biurokratycznej łączki

Rzeczy dziwne i ciekawe

Równa przedza, to 75 proc. gwarancji wysokiej jakości tkanin. Dlatego też w ZPB im. 1 Maja w Łodzi, od przeszło półtora roku ubiegają się w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego i Ministerstwie Handlu Zagranicznego o prawo za kupienia węgierskiego, elektro nowego aparatu do pomiarów równomierności niedoprzedu i przedzy. Niestety, wszelkie starania nie odnoszą skutku. Oba ministerstwa odpowiadają zgodnie: „Nie ma dewiz — aparatu nie dostaniecie“...

Tymczasem fachowcy innej łódzkiej fabryki od „nieco grubszego asortymentu“, bo produkującej liny i powrozy, od szeregu miesięcy nie wiedzą, co począć z niepotrzebnym im, lecz decyzyjnym — przydzielonym aparatem pomiarowym, tak poszukiwanym i potrzebnym ZPB im. 1 Maja.

Na aparat ten 13 tys. rubli znalazło się. Czyż to nie dziwne, chociaż, trzeba powiedzieć — ciekawe zjawisko, obrazujące gospodarności i znajomości potrzeb przemysłu w resorcie przemysłu lekkiego? (PAP)

Na razie tylko dla Indii

Piotrkowskie Zakłady Przemysłu Drzewnego rozpoczęły produkcję efektywnych stolików turystycznych. Stolik taki jest bardzo pomysłowo wykonany. Po rozkreśleniu na części, można go schować w niedużym pudełku. Zabrać te, ważące ok. 3 kg paczki np. na autobusową wycieczkę, nie przedstawia żadnej trudności. Stoliki mogą z pewnością zainteresować każdego turystę. Na razie jednak piotrkowska fabryka wykonuje je na zamówienie Indii. (PAP)

przeszłości” — H. Spornia i „Opolszczyzna wczoraj i dziś“.

Naukowcy z Paryża zapowiedzieli ze swej strony nadesłanie wydawnictw, poruszających problemy, dotyczące syndykalizmu. (PAP)

Wesliśmy w okres przygotowań do obchodów 1000-lecia państwowości polskiej. Jaką datę przyjąć jako początek naszej państwowości — historycy nasi nie są co do tego zgodni. Początków państwa polskiego, szukać należy tak czy inaczej znacznie wcześniej niż zanotowały to przekazy historyczne. Prof. dr W. Hensel stwierdza, że już w VI — VII w. istniała jakaś formacja, z której później powstało państwo polskie. Spory jest zastęp historyków, omawiających kształtowanie się naszej państwowości, lecz wiele ich prac spoczywa w maszynopisach, czekając na publikację. Przyniosą one dalsze sprecyzowanie tego zagadnienia. Tak np. Wał Chrobrego w naszej nauce potraktowany był raczej jako legenda. Po odzyskaniu Ziemi Zachodnich okazało się, że ten wał w rzeczywistości istniał i ciągnął się od Żagania wzdłuż Odry. Czy nie jest to jeden z ważnych przyczynków do walki z antypolskimi ośrodkami rewizjonistycznymi na Zachodzie?

Badania naukowe koncentrują się obecnie w trzech głównych ośrodkach: w Poznaniu, Wrocławiu i Krakowie. Z tytułu nie tylko tego, że Poznań był de facto pierwszą stolicą Polski, ale że dziś skupia najpokaźniejszą w kraju liczbę historyków i archeologów, oddanych zagadnieniom 1000-lecia, naszemu miastu po winna przypaść pod względem naukowym znaczna rola. Związane wtedy, gdy PAN przystąpi do organizacji zapowiadanej wielkiej sesji, poświęconej naszemu 1000-leciu.

Można sobie już z grubsza przedstawić linie kierunkowe zbliżających się obchodów. Poczyniono więc przygotowania do zwołania Międzynarodowego Kongresu Archeologii Słowiańskiej w roku 1961 lub 1962. Na kongres zaproszeni będą nie tylko archeolodzy słowiańscy, lecz również Niemcy, Szwedzy i Duńczycy. Kongres taki, naszym zdaniem, powinien odbyć się w Poznaniu, ewentualnie w Gnieźnie dla zaokrąglenia najwcześniejszego ośrodka naszej państwowości. Charakter międzynarodowy ma mieć również specjalne

Logika działania

Tak warzy się kasza

Swego czasu wiele oburzenia i złości wzbudziło określenie, jakiego użył w swym „Poemacie dla dorosłych“ Adam Ważyk. „Kasza“ — określił wówczas poeta młode, krystalizujące się środowisko Nowej Huty, a wiele kręgów społecznych odrzuciło ten termin z gniewnym protestem. Od tego czasu przez arenę społeczną Polski przetoczyło się wiele wydarzeń, zmieniających brutalnie poglądy na polską rzeczywistość, powiedziano sobie znacznie więcej i dosadniej i nikt przeciwko temu nie protestował. Na ogół pogodzone się z tym, że społeczna i gospodarcza rzeczywistość naszego kraju istotnie podobna jest do owego kotła gotującej się kaszy. Czy to źle?

Nurt głębszy

Nie jest źle, gdy się patrzy i widzi. Złe jest jednakże, gdy w pozornym chaosie zmian i przekształceń nie dostrzega się logiki działania. A taka postawa nie jest rozumiejącą (a więc bierną) obserwacją, lecz gwałtowną reakcją. W tej sytuacji może warto rzucić hasło: Patrzyć i wyciągać wnioski! Może warto sumiennie obserwować kierunek przemian — już choćby dlatego, by nie być zagubionym wśród wydarzeń cywilizacyjnych, na których nie wiadomo co i skąd spadnie?

Oczywiście — wiele spraw w naszym życiu nie ułatwia zadania obserwatorom. Wiele faktów, wprawdzie drugorzędnych, lecz istotnych (że przypomniemy dla przykładu choćby ostatnie kolejne podwyżki i obniżki opłat za bilety „Lotu“ na liniach krajowych, czy podobną manipulację z opłatami za paszporty zagraniczne) nie sprzyja ugruntowaniu poczucia stabilności życia, ani

nie pomaga przeciętnemu obywatelowi w dostrzeganiu logicznego, zdecydowanego kierunku działania władz państwowych. Oczywiście — jak zwykle — negatywne zjawiska w naszym życiu są przez ogół obywateli mocniej odczuwane od pozytywnych. Trzeba jednak stwierdzić, że obok tych nerwowych, doraźnych poczyniń, istnieje także głębszy nurt przemian, nurt kryjący w sobie konsekwencję i logikę działania dalekosiężnego.

Stawka na inicjatywę

Warto sobie tu przypomnieć, że jednym z fundamentalnych założeń państwowości jest program odnowy życia demokratycznego i jawności życia publicznego. Jeśli sięgnąć głębiej w treść tych terminów politycznych, sformułowanych w określonych warunkach i w określonym celu, to można w nich odkryć coś więcej, niż proste rozszerzenie swobód obywatelskich i dokładniejszą informację o pracach rządu. W tych popularnych, dziś już niemal sloganowych sformułowaniach, zawarta jest stawka na inicjatywę szerokich mas obywateli, na ich współdziałanie w procesie odnowy, na stworzenie szerokiego zaplecza społecznego dla inicjatyw rządu i partii.

Punktem wyjścia dla głębszych przemian państwowości było powszechne poczucie niezadowolenia z istniejącego układu stosunków politycznych i gospodarczych w państwie, a co za tym idzie z istniejących warunków bytu ludzkiego. W tej sytuacji najłatwiejsze (stosunkowo) było dokonanie — w oparciu o powszechne żądania mas społecznych — doraźnych zmian personalnych w aparacie rządowym i partyjnym. Następnie podjęto — znacznie już trudniejszy i nie zakończony zresztą — proces decentralizacji zarządzania państwem. Rozszerzenie w praktyce kompetencji Sejmu, eksperymenty gospodarcze wielu zakładów przemysłowych i rad narodowych, poruszenie i rozwinięcie tzw. oddolnej inicjatywy oraz instytucjonalne jej zabezpieczenie przez odpowiednio akty prawne (ustawa o radach robotniczych, ustawa o radach narodowych), wreszcie projektowane przez Radę Ekonomiczną zmiany modelowe w strukturze przemysłu, oczekujące ostatecznego opracowania i zaaprobowania przez rząd i Sejm — oto główne ogniwa procesu decentralizacji w praktyce życia państwowego.

Co to oznacza? Oznacza to, że stwarza się warunki do rozwinięcia społecznej działalności gospodarczej; oznacza to, że inicjatywa ludzka nie będzie rozbiłana się o mur biurokratycznych przepisów, że kierownictwo zakładu produkcyjnego, czy terenowa rada narodowa będą mogły racjonalnie gospodarzyć powierzonym im dobrem społecznym pod bezpośrednią kontrolą załogi czy wyborców i przy ich współdziałaniu; oznacza to wreszcie, że każdy obywatel może obserwować rezultaty swej pracy w kręgu swej działalności, a nie tylko w ogólnopaństwowym statystykach. Zasada współgospodarstwa wszystkich obywateli

li państwem — naczelna zasada naszego ustroju — będzie więc mogła znaleźć konkretne pokrycie w codziennej praktycznej działalności.

Nie przypali i kaszy

Oczywiście obywatel może tu powiedzieć: to wszystko pięknie, ale co ja mam z tego? Czy dzięki temu polepszyły się warunki mego osobistego życia? Wypada stwierdzić, aczkolwiek dla wielu będzie to zapewne stwierdzenie niepopularne, że w licznych wypadkach istotnie to nastąpiło. Zastosowane doraźnie w okresie popaździernikowego fermentu podwyżki płac niektórych kategorii pracowników nie wiały przecież w budżety rodzinne bez śladu. Oczywiście — pozostało jeszcze znacznie więcej kategorii pracowników, które podwyżek nie uzyskały. Wiele faktów wskazuje jednak, że o nich bynajmniej nie zapomniano. Dyskutowana jest sprawa podwyżek rent i emerytur. Ogółem przewiduje się, że w drugim półroczu br. fundusz płac wzrośnie o 2 mld. zł, a więc o te dwa miliardy wzrosną budżety rodzin pracowników. Można wprawdzie twierdzić, że to też nie rozstrzyga problemu, że i po tych podwyżkach pozostanie w kraju sporo ludzi, którzy z trudnością będą wiązać przyszłowiowy koniec z końcem. Ale można też na to odpowiedzieć, że podjęte już prace nad generalną regulacją płac i cen, pod kątem zarówno ich realności gospodarczej, jak i wartości dla budżetu domowego, że wyniki tych prac zostaną wprowadzone w życie zapewne w przyszłym roku i że od razu niczego nie da się zrobić. Warto sobie przy tym uświadomić, że popaździernikowe doraźne podwyżki, dokonane bez zapewnienia im realnego pokrycia towarowego, długo odbijały się czkawką w gospodarce państwowej i spowodowały, że wiele wysiłków aparatu państwowego, zamiast koncentracji na generalnej linii naprawy gospodarczej, musiało się rozproszyć na nerwowe łatanie niedoboru towarowego, co z kolei poważnie napięło państwowy bilans płatniczy.

Żyć ponad stan nie można. Hochstaplerstwo jest w ogóle rzeczą szkodliwą, a w gospodarce państwowej — szczególnie groźną. Kaszy nie można warzyć zbyt szybko — może się przypalić.

Zygmunt KOCZOROWSKI

Strasburg, o Strasburg

W Strasburgu zmarła 100-letnia mieszkanka tego miasta, nazwiskiem Hartheisser, która w ciągu swego życia 5-krotnie zmieniała przynależność państwową. W roku urodzenia była Francuzką, po wojnie 1870/71 — Niemką, po I wojnie — Francuzką, podczas II wojny światowej była Niemką, zmarła Francuzką. Tyle razy zmieniała obywatelstwo.

Dla zilustrowania trwających od 100 lat fluktuacji narodowościowych na terenie Alzacji, jeden z czytelników „Frankfurter Allgemeine“, podał następującą charakterystykę ze stosunków anegdotycznych:

Gdy Alzacja dostała się pod administrację niemiecką, zarządzono w niektórych miejscowościach zmniejszenie nazwisk francuskich. „Jak się pan nazywa?“ — zapytano pewnego mężczyznę wezwanego w tym celu do urzędu. „Lagarde“ — (w języku francuskim — straż) odpowiedział. „Więc nazwisko pana przetłumaczmy na język niemiecki. Będzie się pan odtąd nazywał „Wache“ (straż). Mężczyzna ów, wyraźnie zakłopotany, odrzekł: „Proszę na wszystko, nie róbcie mi tego, gdyż jeśli w przyszłości nazwisko moje zechce czytać po francusku, będę się nazywał „Vache“ (krowa). Po tem wróć znowu Niemcy i zróbia z mojego nazwiska „Kuh“ (krowa). Jeśli wtedy ponownie zostanę Francuzem, nazwisko moje będzie brzmiało „Cui“ (tyłek). Nie śmiem powiedzieć, jak bym się nazywał, gdyby Niemcy jeszcze raz powrócili. Błagam więc, wybiierzcie mi inne nazwisko!“ (ZAP)

H. BARAŃSKI

W CHINACH



Na ślizgawce w parku Peihai w Pekinie.

FOT - CAF
